



Biuletyn Informacji Publicznej

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Dane osoby z katalogu osób "rozpracowywanych"

Imiona: Kazimierz
Nazwisko: Żbikowski
Miejsce urodzenia: Pogorzel
Data urodzenia: 07-11-1907
Imię ojca: Antoni
Imię matki: Bronisława
Dodatkowe informacje:

Treść zapisów ewidencyjnych

Opis materiałów	Stan zachowania	Uwagi
W materiałach Sprawy Obserwacji Operacyjnej krypt. „Spokojny” znajdują się dokumenty świadczące o inwigilacji ks. Kazimierza Żbikowskiego w latach 1949-1956. O informacje na jego temat PUBP w Płocku zwrócił się 5.04.1949 do PUBP w Przasnyszu (ks. Żbikowski pochodził z Pogorzeli w pow. przasnyskim), natomiast po objęciu funkcji administratora parafii w Dobrzyniu (pow. lipnowski) o informacje prosił płocką UB pismem z 23.08.1949 PUBP w Lipnie. Od 10.01.1952 objęty rozpracowaniem przez PUBP w Płocku w ramach Sprawy Agenturalnego Sprawdzenia krypt. „Credo” nr Z-9/52. Po doniesieniu agenturalnym z 9.04.1953 funkcjonariusze UB sprawdzali, dlaczego w Sikórze (pow. płocki), gdzie ks. Żbikowski był proboszczem od 1.09.1952 nie zabrzmiały dzwony po śmierci Józefa Stalina, a kościelna dzwonnica była zamknięta. Od 8.02.1955 inwigilowany w ramach sprawy ewidencyjno-obserwacyjnej (bez krypt.) jako „ksiądz-reakcjonista”, który jest „wrogo ustosunkowany do PRL” i prowadzi obfitą korespondencje krajową i zagraniczną. W inwigilacji prowadzonej przynajmniej do 13.10.1956 była wykorzystywana agentura i perlustracja korespondencji.		IPN BU 0904/104 (63724/II) k. 44-175, mikrofilm IPN BU 01329/104 (128/2).

Ksiądz Kazimierz Żbikowski jako proboszcz w Żurominie od 10.05.1959 został objęty Sprawą Obserwacji Operacyjnej (SOO) bez krypt., prowadzoną przez Referat ds. Bezpieczeństwa KPMO w Sierpcu, zarejestrowaną 11.06.1959 w Wydz. Ewidencji Operacyjnej KWMO w Warszawie pod nr. 2703. W zainteresowaniu SB znajdował się co najmniej od 6.09.1958. Powodem objęcia inwigilacją było „wrogie ustosunkowanie do PRL”, szeroka korespondencja krajowa i zagraniczna, w której krytykował ustrój komunistyczny, zainstalowanie nagłośnienia w kościele „bez zezwolenia władz”, prowadzenie nielegalnych zbiórek pieniężnych i organizowanie zajęć dla młodzieży („zespoły artystyczne o tematyce religijnej”). Po objęciu w październiku 1958 funkcji proboszcza żuromińskiego „zdołał sobie zdobyć zaufanie wśród społeczeństwa”, które może wykorzystać do „prowadzenia wrogiej działalności przeciwko PRL”. W aktach odnotowano, że podczas II wojny światowej był członkiem AK w Chełmie, za co był więziony przez tamtejszy PUBP od 12.12.1944 do 9.12.1945. Po zwolnieniu „z braku dowodów winy” wstąpił w 1946 do seminarium duchownego w Płocku, które ukończył w 1948 i został administratorem parafii w Dobrzyniu nad Wisłą. Wedle SB już wtedy okazywał negatywnie stosunek „do władzy ludowej” czego wyrazem było nieprzyjęcie zaproszenia „na konferencję Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju” i zamknięcie dzwonnicy w „dniu zgonu tow. Stalina (...)”, aby nie można było dzwonić”. W planie przedsięwzięć operacyjnych z 20.12.1959 zalecono komendantowi MO w Żurominie informowanie o przypadkach „łamania przepisów administracyjnych” przez ks. Żbikowskiego i założono przekazywanie na bieżąco „informacji o wrogich zamierzeniach i działalności figuranta” do Komitetu Powiatowego PZPR w Żurominie i do Wydz. III KWMO w Warszawie. Sprawa zarejestrowana 22.11.1960 w Wydz. „C” KWMO w Warszawie pod nr. 286, a 28.09.1962 z krypt. „Spokojny” pod nr. 435. Z notatki służbowej z 27.04.1961 wynika, że funkcjonariusze SB rozważali pomysł pozyskania do współpracy ks. Żbikowskiego, ale po spotkaniu z nim uznali, że „nie zgodzi się na współpracę, bo jest fanatykiem religijnym i to jeszcze, że na biskupa [Tadeusza Zakrzewskiego] nie chce mówić nic”. W streszczeniu materiałów z 1.03.1963 oceniono, że ks. Żbikowski „przedstawia charakterystyczny typ bardzo sfanatyzowanej osoby duchownej, wykonującej zarządzenia kurialne”. SOO krypt. „Spokojny” została zakończona 25.09.1964 z uwagi na brak przejawów „wrogiej działalności” i instrukcję dyrektora Dep. IV MSW nr 002/63 z 6.07.1963, wedle której inwigilacja duchownych miała być prowadzona w ramach teczek ewidencji operacyjnej na księdza (TEOK). W inwigilacji wykorzystywano agenturę, perlustrację korespondencji i obserwację operacyjną. Część materiałów ze sprawy włączono już 17.01.1964 do TEOK nr 30330, a resztę złożono 23.10.1964 w archiwum Wydz. „C” KWMO w Warszawie pod sygn. 63724/II. Materiały te zostały przekazane 11.10.1976 do archiwum Wydz. „C” KWMO w Ciechanowie, gdzie otrzymały sygn. 128/II.

IPN BU 0904/104 (63724/II) k. 1-44, 176-355, mikrofilm IPN BU 01329/104 (128/2).

Kazimierz Żbikowski jako ksiądz katolicki i proboszcz w Żurominie został objęty inwigilacją w ramach Teczki Ewidencji Operacyjnej na Księdza (TEOK) zarejestrowanej 4.01.1964 w Biurze „C” MSW przez Referat ds. Bezpieczeństwa KPMO w Sierpcu pod nr. 30330. Do TEOK włączono 17.01.1964 część materiałów ze Sprawy Obserwacji Operacyjnej krypt. „Spokojny”. W kartotece odnotowano jego „negatywne” wystąpienia do 21.12.1963: „W korespondencji [z] zagranicą narzeka na ciężkie warunki ekonomiczne Kościoła. W 1958 r. brał udział w obronie księży i elementów klerykalnych winnych zająć żuromińskich. Nie przestrzega przepisów państwowych z dziedziny zbiorów, trudnienie się zawodem nauczyciela bez zezwolenia. Odczytuje listy biskupów o wrogiej treści”. W 1969 sprawę przejął Referat ds. SB KPMO w Żurominie. W 1972 roku ks. Żbikowski został ukarany dwoma grzywnami przez kolegium ds. wykroczeń w Żurominie: „za nielegalne nauczanie religii” 2500 zł i „za nielegalne zorganizowanie «jasełek»”. Po utworzeniu województwa ciechanowskiego prowadzenie inwigilacji przejął w 1975 roku Wydz. IV KWMO w Ciechanowie, a w 1984 SB RUSW w Żurominie. Inwigilację zakończono formalnie 24.04.1985 po śmierci ks. Żbikowskiego, która nastąpiła 12.03.1985. Materiały złożone 18.11.1985 w archiwum Wydz. Zabezpieczenia Operacyjnego WUSW w Ciechanowie pod sygn. 533/II zostały zniszczone 15.09.1989 (protokół brakowania nr 002/89). Wspomniane „zajścia żuromińskie” miały miejsce 16.02.1958, kiedy tamtejszy proboszcz, jeden z wikariuszy i grupa parafian nie chcieli dopuścić do pochowania na cmentarzu parafialnym członka PZPR i przewodniczącego prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Żurominie.

Materiały zniszczone. Wpis na podstawie zapisów ewidencyjno-kartotecznych.